

# Kamila Mrázková

---

## Recenzja w ramach procedury recenzenckiej jako dialog między autorem a recenzentem

---

Tekst i Dyskurs = Text und Diskurs 6, 347-358

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Kamila Mrázková (Praha)

## **Recenzja w ramach procedury recenzenckiej jako dialog między autorem a recenzentem**

W artykule analizowane są recenzje prac złożonych do publikacji w czasopiśmie językoznawczym, stanowiące osobny gatunek komunikacyjny. Zgodnie z teorią gatunków komunikacyjnych rozwijaną w socjologii nauki – pojęcie gatunku nie odnosi się tu do samych tekstów, lecz obejmuje działania komunikacyjne ujęte całościowo: gatunek stanowi przedwstępnie ustruktrowane kompleksowe rozwiązanie powtarzalnych problemów komunikacyjnych. Działanie to przebiega na trzech płaszczyznach: na płaszczyźnie wewnętrznej (język, styl, tematyka), na płaszczyźnie zewnętrznej (poziom kontekstu społecznego), na płaszczyźnie interakcyjnej, która pośredniczy między strukturą zewnętrzną i wewnętrzną. Analiza recenzji ukierunkowana jest na ustalenie, w jaki sposób zmiany na płaszczyźnie zewnętrznej, społecznej (większa liczba recenzentów z liczniejszych instytucji) i interakcyjnej (obustronna anonimowość postępowania recenzenckiego) przejawiają się na płaszczyźnie tekstowej (kształtowanie autora i adresata). Kolejnym tematem szczegółowym jest zależność analizowanych recenzji od norm stylu naukowego.

### **Evaluation in the review process as a dialogue between the author and the reviewer**

The article deals with evaluations of submissions to a linguistics journal considering whether or not they represent a specific communicative genre. Following the theory of communicative genres developed in the sociology of knowledge, “genre” is used here not only in reference to the evaluation texts themselves but, rather, it is applied to the communicative action as a whole: “genre” is a pre-patterned and complex solution to recurrent communicative problems. Elements of a genre can be located on three structural levels: the level of internal structure (language, style, topics etc.), the level of external structure (social context) and the interactional or situational level, which serves as a link between the other two levels. Analysis of evaluations seeks to determine how changes on the external, social level (more reviewers from more institutions) and the interactional level (the double-blind review process) manifest themselves in the internal (textual) level. Another sub-topic is the relationship between the analyzed evaluations and the norms of scientific or scholarly style.

## Das Gutachten im Peer-Review-Verfahren für eine Zeitschrift als Dialog zwischen Autor und Gutachter

Der Aufsatz befasst sich mit den Gutachten für eine linguistische Fachzeitschrift als einer spezifischen Textsorte. Die Kategorie der Textsorte wird dabei nicht nur auf die Texte selbst appliziert, sondern sie wird in Anlehnung an die Theorie der Kommunikationstextsorten in der Wissenssoziologie auf einen bestimmten Typ der Handlung als Ganzes bezogen: die Textsorte ist eine vorstrukturierte und komplexe Lösung für sich wiederholende Kommunikationsprobleme. Diese Handlung wird auf drei Ebenen strukturiert: auf der inneren (sprachlichen und inhaltlichen) Ebene, auf der äußeren Ebene, d. h. der Ebene des sozialen Kontextes, und auf der Interaktionsebene, die als ein Zwischenglied zwischen der inneren und äußeren Ebene auftritt. Die Analyse der einzelnen Textsorten konzentriert sich vor allem darauf, wie sich die Veränderungen auf der äußeren, sozialen Ebene (eine größere Anzahl von Gutachtern aus verschiedenen Institutionen) sowie auf der Interaktionsebene (beiderseitige Anonymität des Peer-Review-Verfahrens) auf der Textebene bemerkbar machen (die Gestaltung des Autoren- und Adressatensubjekts). Ein weiteres Thema bildet die Beziehung der analysierten Gutachten zu den Normen des Fachstils.

### 1. Wstęp

W roku 2004 redakcja czasopisma „Slovo a slovesnost”<sup>1</sup> (dalej jako SaS) zmieniła sposób opiniowania tekstów zgłaszanych do publikacji: wprowadziła obustronnie anonimową procedurę recenzencką i zwyczaj pozyskiwania przynajmniej dwóch opinii na temat artykułu publikowanego jako studium (czyli przedstawiającego autorskie opracowanie materiału) lub skierowanego do rubryki *Rozhledy [Oglády]* (gdzie zamieszczane są artykuły teoretyczne lub polemiczne, komentarze bądź głosy w dyskusji). W dalszej kolejności wprowadzono także praktykę opiniowania recenzji i pozostałych pomniejszych tekstów – ale w tym przypadku już przez jednego recenzenta. W związku z tym zmieniły się pewne elementy kontekstu, w jakim powstają recenzje. W swojej pracy postaram się odpowiedzieć na pytanie, czy – a jeśli tak, to w jaki sposób – to, co pojawiło się w procedurze recenzenckiej w 2004 roku, znalazło wyraz w tekstach samych recenzji, oraz czy – a jeśli tak, to w jakim sensie – możemy mówić o swoistym gatunku „recenzji tekstu językoznawczego przeznaczonego do publikacji w czasopiśmie w warunkach procedury recenzenckiej obustronnie anonimowej”.

Skupię się przede wszystkim na dwóch zagadnieniach: 1. Jak warunek zachowania anonimowości autora i recenzenta przejawia się w tekstach oraz jak to

---

<sup>1</sup> Czasopismo poświęcone kwestiom teorii i kultury języka, założone w roku 1935 przez Praskie Koło Lingwistyczne. Obecnym wydawcą jest Ústav pro jazyk český Akademie věd ČR (Instytut Języka Czeskiego Akademii Nauk Republiki Czeskiej). Czasopismo wychodzi cztery razy w roku. Więcej i bardziej szczegółowo na temat obecnej praktyki redakcyjnej zob. Kaderka – Sherman – Havlová, 2013.

ukrywanie tożsamości dopełnia się – lub koliduje – ze sposobami przedstawiania obu podmiotów: recenzenta i autora recenzowanego tekstu; 2. W jakiej mierze zbiór recenzji powstałych w takich warunkach reprezentuje stabilny, zestandaryzowany rodzaj tekstu, czyli pewien specyficzny gatunek<sup>2</sup>, jakie relacje wiąże ten gatunek (lub ewentualnie jego podgatunki) z innymi gatunkami tekstów naukowych oraz do jakiego stopnia wykazuje on cechy, które zwykle wiążemy ze stylem naukowym lub specjalistycznym.

## 2. Recenzja jako gatunek komunikacyjny. Gatunki komunikacyjne w socjologii nauki

W ramach socjologii nauki gatunki komunikacyjne definiowane są jako „specyficzne pod względem historycznym i kulturowym, przedstrukturalne i kompleksowe rozwiązania powtarzających się problemów komunikacyjnych” (Günthner/Knoblauch, 1995: 8). Przez kompleksowość gatunków komunikacyjnych rozumie się strukturyzację ich cech konstytutywnych na trzech różnych płaszczyznach: (a) na płaszczyźnie struktury wewnętrznej (tworzą ją – mówiąc w uproszczeniu – temat/treść, styl i język), (b) na płaszczyźnie struktury zewnętrznej (chodzi o relację między aktem komunikacyjnym a strukturami społecznymi) – w tę płaszczyznę wpisuje się np. sposób społecznej dystrybucji komunikatów (por. Luckmann, 1986) i (c) na płaszczyźnie interakcji: ta płaszczyzna znajduje się w porządku konceptualnym pomiędzy wewnętrzną a zewnętrzną strukturą gatunku komunikacyjnego i dotyczy bezpośredniej sytuacji komunikacyjnej, w której realizowany jest komunikat danego gatunku, czyli np. liczby uczestników komunikacji, kolejności, w jakiej sobie odpowiadają itp. – w dużej mierze chodzi tu o zjawiska, które są przedmiotem dociekań analizy konwersacyjnej (odnośnie gatunków komunikacyjnych – zob. Kaderka, hasło przygotowywane do NESČ).

Wychodzę z założenia, iż zmiana na płaszczyźnie struktury zewnętrznej i struktury interakcji powinna wpłynąć na kształt struktury wewnętrznej. Wprowadzenie obustronnie anonimowej procedury recenzenckiej i wymogu co najmniej dwóch recenzji, a w końcu recenzowania także pozostałych (mniejszych) czasopiśmienniczych gatunków, oznaczało zmianę na obu tych płaszczyznach.

---

<sup>2</sup> Odrębność tego gatunku, czy też kontekstu, w jakim te teksty powstają, jest oczywiście dość względna: wielu autorów piszących anonimowe recenzje do SaS pisało je już przed 2004 rokiem. Większość autorów pisze i czyta recenzje prac dyplomowych, doktorskich, habilitacyjnych, recenzuje publikacje naukowe dla wydawnictw, wnioski grantowe itp., a tego rodzaju doświadczenie niewątpliwie wpływa na obecną praktykę pisania recenzji dla SaS. Z pewnością ciekawe byłoby porównanie różnych typów recenzji, nie mogę jednak podjąć obecnie tego zagadnienia ze względu na brak wystarczająco obszernego materiału.

W następnej części tej pracy postaram się opisać, czy – a jeśli tak, to jak – te zmiany odbiły się na strukturze wewnętrznej, czyli językowej i stylistycznej formie gatunku recenzji, przede wszystkim na związku między jej strukturą interakcji – strukturą dialogiczną – a cechami powstałego ostatecznie tekstu.

## 2.1. Zewnętrzna płaszczyzna struktury gatunku

Na płaszczyźnie zewnętrznej, społecznej, zmiana procedury recenzenckiej, a zwłaszcza rozszerzenie kręgu recenzentów, czyli zmiana ilościowa, przyniosły ze sobą zmianę jakościową – większą różnorodność lub szerszy zakres specjalistycznego i instytucjonalnego zaplecza recenzentów<sup>3</sup>. Na płaszczyznę zewnętrzną, społeczną, wpłynął także fakt, iż redakcja – wprawdzie symbolicznie, ale jednak – zaczęła (też od roku 2004) wypłacać honoraria za recenzje. I choć wynagrodzenie nie zależało od objętości tekstu, ten krok miał swoje wyraźne odzwierciedlenie w minimalnej długości recenzji. W materiałach archiwalnych dotyczących roczników 1993 lub 2003 w przypadku opiniowania tekstów bezproblemowych często spotykamy się tylko ze zdaniem: *Gorąco polecam do publikacji* – z podpisem recenzenta, ewentualnie z dopiskiem: *kilka drobiazgów zaznaczyłem w rękopisie*. Natomiast w sytuacji, gdy pisanie recenzji jest czynnością opłacaną, każdy recenzent pisze przynajmniej akapit, nawet wtedy, gdy do recenzowanego tekstu nie ma żadnych zastrzeżeń. Częściowo związane jest to także z dwudzielną konstrukcją formularza recenzenckiego wprowadzonego w tymże roku 2004 – do tego jednak jeszcze powrócę.

## 2.2. Interakcyjna struktura gatunku

Na płaszczyźnie interakcji zmienił się sposób komunikacji i relacja między redakcją, autorem a recenzentami. Opiniowanie tekstów stanowi określony rodzaj pisemnego dialogu między autorem a recenzentem, zapośredniczonego przez redaktorów – na poziomie ogólnym tak właśnie było w SaS zarówno przed rokiem 2004, jak i potem, konkretny kształt tego dialogu i jego zapośredniczenie uległy jednak zmianom. Przed rokiem 2004 procedura recenzencka była anonimowa tylko jednostronnie: recenzent znał nazwisko autora, ale autor recenzenta – nie. Ogólne stanowisko i szczegółowe uwagi recenzenta przekazywał autorowi redaktor. Niektóre opinie sformułowane były w taki sposób, że w oryginalnym brzmieniu i nieanonimowo – przy zachowaniu neutralnych relacji w danym śro-

<sup>3</sup> Przed rokiem 2004 byli to przede wszystkim członkowie redakcji lub rad redakcyjnych.

dowisku naukowym – wręcz nie mogły być przekazane autorowi, np. wypowiedź recenzenta w bardzo krytycznej opinii z roku 1993: „*Tradycyjna prezentacja*” *wyników grupy XY*<sup>4</sup> (*tu czyjeś nazwisko*) – z cudzysłowem wyrażającym ironię. W innym przypadku z roku 1993, kiedy recenzja zawierała wiele zarzutów, miejscami ironicznie wyrażonych, redakcja zwróciła się do autora listownie, tłumacząc owe zarzuty w łagodniejszy, bardziej uprzejmy sposób: *chcąc uniknąć przeciągania polemiki w nieskończoność, chcielibyśmy zwrócić Pana/Pani uwagę na niektóre sformułowania wzbudzające naszym zdaniem bezpośredni sprzeciw. (...) nie ma potrzeby, by poprzez takie ogólnikowe sądy dawać przeciwnikom w dyskusji pretekst do łatwych kontrargumentów.* Zgodnie z nowymi, obecnie obowiązującymi regułami recenzowania, treści recenzji przekazane są autorowi bezpośrednio, jedynie bez nazwisk recenzentów.

Mechanizm zapośredniczonego przez redakcję dialogu między autorem a recenzentem spróbuję opisać za pomocą następującego algorytmu (czy też schematu), w którym każdy krok przedstawia jedną kompletną replikę w tym dialogu:

1. Recenzent odpowiada w formie recenzji na tekst autora, proponuje poprawki i:
  - 1a Kwalifikuje tekst do publikacji
  - 1b Proponuje przerobienie tekstu
  - 1c Odrzuca tekst (c)
2. Redakcja przekazuje autorowi opinię recenzenta i:
  - 2a Zwraca się do niego, by wziął pod uwagę komentarze recenzenta
  - 2b Zwraca się do niego, by przerobił tekst z uwzględnieniem zarzutów recenzenta
  - 2ca W przypadku obu recenzji odrzucających tekst, nie przyjmuje go
  - 2cb Jeśli recenzje wyraźnie różnią się w ocenie, prosi o opinię trzeciego recenzenta
3. Autor odpowiada na uwagi recenzenta w następujący sposób:
  - 3a W różnym stopniu przyjmuje poprawki lub nie przyjmuje propozycji poprawek recenzenta i przekazuje tekst redakcji (jeśli obie recenzje kwalifikują tekst do publikacji, autor może nie przyjąć poprawek recenzentów bez żadnych konsekwencji)
  - 3b Przerabia tekst i przekazuje redakcji
  - 3c Nie godzi się na przerobienie tekstu
4. Redakcja<sup>5</sup>:

<sup>4</sup> W przykładach nie podaję imion i nazwisk ani recenzentów, ani recenzowanych autorów.

<sup>5</sup> Pośród różnych możliwości zawartych w punkcie 4. dialog między autorem a recenzentem ma miejsce tylko w wariantcie 4b.

- 4a Włącza tekst do projektu numeru, który przekaże radzie redakcyjnej pod głosowanie
- 4b Przekazuje przerobiony tekst do kolejnego zaopiniowania – z reguły, choć nie zawsze, pierwszemu recenzentowi.
- 4c W takim wypadku nie włącza tekstu do projektu przygotowywanego numeru.

W przypadku zwrócenia się o trzecią recenzję (2cb) procedura recenzencka powraca do punktu 1; zaś w przypadku 4b (gdzie mowa o tym, że redakcja przekazuje przerobiony tekst do ponownego zaopiniowania) rozpoczyna się druga tura procedury recenzenckiej. Z reguły nie następuje więcej tur niż dwie. Okazjonalnie (w punkcie 3, ewentualnie w drugiej turze procedury) pojawia się w tej komunikacji jeszcze jeden rodzaj replik: autor pisze do redakcji list, w którym polemizuje z recenzentem, broni swego tekstu i dowodzi, dlaczego nie może przyjąć niektórych propozycji poprawek. Redakcja może, ale nie musi przekazywać tego tekstu recenzentowi.

To, jak zmiany na płaszczyźnie interakcji odbijają się na samych tekstach recenzji, pokażę w dalszej części tego artykułu.

### 2.3. Językowa/tekstowa struktura gatunku

Wraz z wyżej wymienionymi zmianami – anonimowością i minimalną liczbą dwóch recenzji – redakcja SaS wprowadziła w roku 2004 jeszcze jedną zmianę: dwudzielny znormalizowany formularz. Jego wprowadzenie oznacza zmianę tak na płaszczyźnie interakcyjnej (chodzi tu o typ repliki w dialogu między redakcją a recenzentem), jak i na płaszczyźnie wewnętrznej (dwudzielność formularza, styl i struktura jego pierwszej części w znacznej mierze determinują styl i strukturę samego tekstu opinii). W jego pierwszej części, zatytułowanej *Zpráva pro redakci [Informacje dla redakcji]*, recenzenci wyrażają swoje tzw. ogólne stanowisko poprzez wybór jednej z dziewięciu przygotowanych znormalizowanych odpowiedzi: każda z trzech podstawowych wariantów odpowiedzi (odmowa, przyjęcie, zalecenie przeróbek) zawiera ponadto trzy kolejne możliwości – przyczyny danego stanowiska recenzenta. Część druga – *Vyjádření recenzenta [Uzasadnienie oceny recenzenta]* – przeznaczona jest na właściwy tekst recenzji i tylko ta część przesyłana jest autorowi. Właśnie to rozporządzenie – wraz z wprowadzeniem wynagrodzeń – mogło wpłynąć na minimalną objętość recenzji: podstawowe sformułowanie ogólnego stanowiska recenzenta znajduje się już w *Informacjach dla redakcji*, dlatego nie wystarczy go powtórzyć w drugiej części – trzeba rozwinąć ocenę. Autorzy cytują czasem w recenzji opisowej



wyrażenia z pierwszej strony formularza, innym razem zaś cytaty miałyby charakter gry intertekstualnej, która może nie być jasna dla autora, np.: *Ale i tak uważam go za „bardzo ważny”*.

### 3. Stosunek między zmiennymi płaszczyzny interakcji i płaszczyzny tekstowej

#### 3.1 Obustronna anonimowość

Autor i recenzent powinni pozostać dla siebie anonimowi aż do ewentualnej publikacji tekstu – ani recenzowany tekst, ani recenzja nie powinny zatem zdradzać tożsamości swego autora. Dlatego redakcja usuwa z recenzowanego tekstu wszystko to, co pozwala autorowi jednoznacznie zidentyfikować: przede wszystkim odwołania. Jeśli autor odnosi się do swoich wcześniejszych prac (self-reference), nie powinien ujawniać się jako ich autor (więc np. zamiast wyrażenia *jak wykazałem już wcześniej w XY, 2010*, powinno się pojawić jedynie *por. XY, 2010*), podobnie miałby postępować recenzent. Częścią ukrywania tożsamości jest też ukrycie płci, co stosuje się w języku czeskim przede wszystkim przez wprowadzanie fleksyjnych i słowotwórczych wariantów morfemów – zarówno męskich, jak i żeńskich – zapisanych z ukośnikiem: *Z textu není příliš zřejmé, že by si autor/ka uvědomoval/a* [*Z textu nie wynika jasno, że autor/ka jest świadom/a*]. W odróżnieniu jednak od autocytowania, redakcja tego w żaden sposób nie poprawia: przeważają ci, którzy stosują generyczną formę rodzaju męskiego oraz ci, którzy ujawniają się w tekście jako mężczyźni lub kobiety. Sami recenzenci z reguły nie stosują wariantu z ukośnikiem – w jedynym przypadku, jaki znalazłam, jest to wyraźnie gra lub próba wprowadzenia do recenzji elementu humorystycznego na swego rodzaju „metatekstowym poziomie”: *gdybym to ja był(a) autorem, powiedział(a) bym...*

Jednak osoba autora zawsze jest w tekście w jakiś sposób przedstawiona – i to na różnych poziomach językowych (por. Macurová 1983). Odniesień do jego tożsamości nie da się zupełnie usunąć z tekstu – zdradzają go nie tylko takie elementy, jak np. styl językowy, ale też zainteresowania, doświadczenia i wykształcenie. W przypadku tekstów lingwistycznych to przede wszystkim specjalizacja, konkretna tematyka badań lub metodologia, ale mogą to być również poglądy, które w danym środowisku są dobrze znane. W recenzjach mogą się zatem pojawiać spekulacje na temat tożsamości autora tekstu, np.: *W związku z tym, że chodzi prawdopodobnie o pracę młodego autora, pozwolę sobie zalecić kilka mniejszych technicznych poprawek (...)* lub *Według Sgalla i Panevovej, lingwistów z bezpośredniego otoczenia autora/ki, jest bowiem dopuszczalne (...)*. W innym przypadku recenzentka wyraża przypuszczenie, że autorzy odgadną jej



tożsamość z tekstu recenzji: *Myślę, że na podstawie tej wypowiedzi autorzy sami odgadną, kto czytał ich tekst – na małym poletku czeskiej lingwistyki ludzi, którzy trochę bardziej zajmują się daną tematyką, można policzyć na palcach*. I chyba rzeczywiście tak było – jeśli nie na podstawie innych przesłanek, to już na pewno w oparciu o to, że poleciła ona w odniesieniu do tematu dwie swoje prace: *Pozwolę sobie zwrócić uwagę na dwa artykuły J. L-owej (...)*, zaś akapit niżej – choć między nim nie pojawiło się żadne odniesienie do innego autora – kontynuowała: *wątpliwości co do jej rzeczywistego istnienia wyraziłam jeszcze w innym miejscu*. Odniesienia do własnych prac naprowadzają zresztą na tożsamość autora lub recenzenta nawet wtedy, gdy nie utożsamia się on z nimi wyraźnie w tekście. Nawiasem mówiąc, recenzenci polecają swoje teksty stosunkowo często.

Podając te przykłady, nie chcę w żaden sposób podważyć zasadności anonimowej procedury recenzenckiej. Jednak w odniesieniu do niektórych typów tekstów dyskusyjnych czy polemicznych warunków anonimowości jawi się jako czysto formalny – np. kiedy autor broni swego już opublikowanego tekstu przed już opublikowanymi wypowiedziami krytycznymi.

### 3.1. Adresat

Nowością jest to, że adresatem recenzji jest sam autor tekstu – wcześniej stanowisko recenzenta przekazywane było autorowi przez redakcję. Recenzowany autor, ewentualnie jego tekst, jest zarazem tematem recenzji: tym, o kim (i o czym) ktoś się wypowiada. W związku z tym przedstawiony jest wyłącznie w trzeciej osobie: *Autor artykułu analizuje syntaktyczne i semantyczne funkcjonowanie czeskiego wyrażenia przyimkowego*, nawet jeśli następuje do niego bezpośredni zwrot: *Autor powinien jednak wprowadzić w tekście kilka poprawek*. Bezpośredni zwrot w drugiej osobie zarezerwowany jest dla redakcji, która też w dalszym ciągu pozostaje adresatem: „*popraw, proszę, literówkę*” lub „*nie rozumiem, dlaczego pogrubioną czcionką zapisany jest przykład (typ) ‘oni stawiają’ (...), zapisz to, proszę, normalnie*”. W recenzjach adresat obecny jest zatem w dwojaki sposób: jest nim zarówno autor, jak i redaktor. Przy czym w większości przypadków nie da się rozróżnić tego, co przeznaczone jest dla autora, a co dla redakcji. Wyjątek stanowią przytoczone wyżej zalecenia, odnoszące się np. do formalnych poprawek tekstu, które jednoznacznie skierowane są do redakcji, niezależnie od tego, czy wyrażone są w drugiej czy w trzeciej osobie: *proszę redaktora wykonawczego, by czuwał nad wprowadzaniem tych poprawek (...)*. Wyraźnie skierowane do redakcji są również uwagi recenzentów na temat zasadności publikacji danego artykułu w SaS i jego odniesienia do aktualnej polityki redakcyjnej: *Wiadomo mi, że dyrektor instytutu (...) odradzał kontynuowania*

dyskusji na ten temat. Sądzę jednak, że ten artykuł (...) ma zdecydowanie ogólny i teoretyczny charakter. Zupełnie wyjątkowy jest w tym kontekście przypadek, gdy recenzent potraktował recenzję jako dialog między sobą a autorem, dzięki czemu tekst recenzji formalnie przypomina tekst dramatu:

AUTOR: nedomácími formanty, v materiálu [...]českých oikonym zastoupenými především formantem –grad/-hrad.

POSUZOVATEL: proč je –hrad nedomáci formant? Buštěhrad, Letohrad, Velehrad... upřesnil bych, že „nedomáci“ je spíš spojení formantu –hrad s osobním jménem.

[AUTOR: formantami nierodzimymi, v materiale [...] českých názvů místových zastápnými przede wszystkim formantem –grad/-hrad;

OPINIODAWCA: czemu –hrad miałby być formantem nierodzimy? Buštěhrad, Letohrad, Velehrad... upierałbym się, że „nierodzimie” jest wyłącznie zespolenie formantu –hrad z poszczególnym rzeczownikiem].

#### 4. Recenzja jako tekst naukowy

Recenzja tekstu do czasopisma specjalistycznego jest elementem komunikacji naukowej, dlatego też w sposób logiczny nasuwa się pytanie, w jakim stosunku są recenzje dla SaS do norm naukowego wyrażania się, zwłaszcza do tych, które w czeskiej i środkowoeuropejskiej nauce uznane są za tradycyjne. Chyba nikogo mocno nie dziwi, że w zestawieniu z artykułami przeznaczonymi do publikacji, a zatem także z artykułami recenzowanymi, recenzje pisane są w stylu mniej oficjalnym – wykazują cechy, które zbliżają je do języka mówionego. Pod niektórymi względami można przyrównać recenzje do głosów w dyskusji po wysłuchanym wykładzie.

F. Daneš (1999: 219) twierdzi, że wypowiedź naukowa przesuwą się ostatnimi czasy z bieguna charakteryzowanego takimi jakościami, jak „obiektywizm, bezosobowość, rzeczowość”, do bieguna „subiektywizmu, indywidualizmu i obrazowości”. Dotyczy to również większości analizowanych tu recenzji, zwłaszcza jeśli chodzi o subiektywizm. Recenzenci przeważnie nie wyrażają swoich zastrzeżeń jako obiektywnych niedoskonałości tekstu, ale ujmują to jako swój pogląd lub wrażenie: „*Ogólnie niestety wydaje mi się.*”, „*Bardzo mnie niepokoją odniesienia do książki...*”, „*Rozumiem, że to studium składa się z dwóch głównych części...*”, „*przeszkadza mi*”, „*nie jestem pewien, czy..*”, „*Będąc na miejscu autora, dałbym gdzieś do zrozumienia, że jestem świadom(a) tego ograniczenia*”. Pojawiają się też elementy języka właściwego raczej bieżącej komunikacji i wypowiedzi ustnej (choć żaden z recenzentów nie przekracza przy tym norm języka literackiego): „*autorzy tekstu wyraźnie deklarują, że o zasadach*

*pisowni nie ma tu mowy*". Wprowadzane są wyrażenia frazeologiczne: „*dowody językowe, które jawią mi się już jako 'byliny'*”, „*ale tymczasem to wszystko jest jeszcze w powijakach*”. Inne cechy tradycyjnie rozumianego stylu naukowego są natomiast zachowane – przede wszystkim staranie o precyzyjność i jednoznaczność: recenzenci, którzy mają zastrzeżenia odnośnie poszczególnych punktów tekstu, np. tego, jak autor operuje danym terminem, sami starają się formułować je dokładnie i jasno.

Zasadniczo teksty recenzji wykazują znaczną różnorodność stylistyczną, zarówno w ramach jednego tekstu jednego recenzenta, jak i w zestawieniu z innymi tekstami. Obok tekstów, z których wyżej cytowałam przykłady subiektywnych i nieformalnych sformułowań, w archiwum SaS znajduje się też wiele recenzji, które w odróżnieniu od tamtych spełniają warunek bezosobowego, obiektywnego stylu, odznaczają się dużą ilością konstrukcji biernych i nominalnych, są przesycone terminami itd. Np.:

Chodzi o bardzo rzeczowy artykuł, który wyraźnie rozwija fonologiczne badania Praskiej Szkoły (Jakobson, Červenka) i włącza je we współczesny stan badań dyscypliny, tj. rozpatruje je w kontekście nie tylko semantyki, ale też psycholingwistyki, lingwistyki kognitywnej i współczesnych teorii wiersza. Tekst oparty jest na ciekawych i dobrze opracowanych badaniach, i choć mamy do czynienia ze stosunkowo obszernym studium, całość ma swoją dynamikę, a tok argumentacji i refleksji nie gubi się w procesie czytania.

Recenzje tego rodzaju zbliżają się do gatunku recenzji specjalistycznej. Różnorodność recenzji, przejawiająca się też np. w objętości tekstu (od jednego kilkuwersowego akapitu do trzech stron), jest oczywiście w znacznej mierze warunkowana różnorodnością recenzowanych tekstów. Ale podczas gdy w tekstach recenzowanych różnice dotyczą raczej treści i formy, w recenzji różnorodność ta przejawia się także w kwestiach formalnych. Co więcej, nie zawsze możemy mówić o odpowiedniości między charakterem recenzowanego tekstu a charakterem recenzji – poważny, pisany bezosobowo, trudny do czytania tekst może być recenzowany lekkim tonem. Forma recenzji zależy w większym stopniu od nastawienia recenzenta niż od formy recenzowanego tekstu: recenzje krytyczne i wyrażające sprzeciw bywają dłuższe i bardziej szczegółowe, a obiektywnie wyrażana krytyka miesza się w nich często z fragmentami subiektywnymi i nieformalnymi. Przychylne recenzje bywają krótsze i raczej odpowiadają tradycyjnym normom stylu naukowego. Jednakże nawet zwięźle wyrażone przychylne stanowisko nie musi wykluczać pewnej dozy subiektywizmu i emocjonalności, np.: *Pod tym względem artykuł jest na swój sposób prowokacyjny, dla mnie niemal ekscytujący. Oby więcej takich tekstów...* Trzeba też dodać, że ustosunkowanie recenzentów widoczne w ocenie

tekstu nie zawsze musi w pełni odpowiadać ogólnie wyrażonemu stanowisku, które recenzent ma określić na pierwszej stronie formularza recenzenckiego – niektórzy z nich polecają tekst do przyjęcia jako „bardzo ważny”, a w części oznaczonej jako „opinia recenzenta” polemizują z autorem na trzech kolejnych stronach.

## 5. Zakończenie

Duże różnice między tekstami recenzji, przejawiające się zarówno w słownictwie, jak i w objętości i strukturze tekstu, wzbudzają wątpliwości co do tego, czy w ogóle możemy mówić o anonimowej recenzji czeskiego tekstu językoznawczego jako o samodzielnym gatunku. Odpowiedź, jak sądzę, zależy od tego, jak definiujemy gatunek. Jeśli będziemy rozumieć go tylko w odniesieniu do tekstu – jako pewną zestandaryzowaną, ustaloną formę wypowiedzi spełniającą w sposób powtarzalny określoną funkcję, wówczas badane recenzje odrębnym gatunkiem nie są, ponieważ ich forma nie jest zestandaryzowana w ogóle, lub jest jedynie bardzo nieznacznie. Jeśli jednak będziemy rozumieć gatunek tak, jak to przedstawiłam w rozdziale 2, czyli jako gatunek aktu komunikacji, odpowiedź będzie inna. Recenzja jest tu tylko jednym z kroków w całościowym akcie, jakim jest ocena tekstu specjalistycznego. Akt ten rozpoczyna się od tego, że recenzent zgadza się na opracowanie recenzji, następnie uważnie czyta tekst, poprawia odnalezione w nim błędy czy literówki, wyraża swoje stanowisko poprzez wybór jednej z formuł zaproponowanych na pierwszej stronie formularza, i w końcu pisze recenzję. Jeśli zatem tekst recenzji jest tylko jedną z kolejnych czynności składających się na całościowy akt, wówczas jego różnorodność nie narusza swoistości gatunku komunikacyjnego, którego jest częścią.

## Literatura

- Daneš, František (1999): Objektivnost, neosobnost věcnost – subjektivnost, osobitost, obraznost. W: Čmejrková, Světlá/ Daneš, František/ Světlá, Jindra (1999): Jak napsat odborný text. Praha s. 219-224.
- Günthner, Susanne/ Knoblauch, Hubert (1995): Culturally patterned speaking practices – the analysis of communicative genres. W: Pragmatics 5, s. 1-32.
- Kaderka, Petr: Komunikační žánry (heslo do připravovaného Nového encyklopedického slovníku češtiny).
- Kaderka, Petr/ Sherman, Tamah/ Havlová, Eva (2013): Úvodem: O redakční politice a redakční práci. W: Slovo a slovesnost 1, roč. 74, s. 3-7.
- Luckmann, Thomas (1986): Grundformen der gesellschaftlichen Vermittlung des Wissens: Kommunikative Gattungen. W: Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie, Sonderband 27: Kultur und Gesellschaft, s. 191-211.

Macurová, Alena (1983): Subjektová problematika slovesného komunikátu. W: Ztvárnění komunikačních faktorů v jazykových projevech, Praha, s. 28-51.

Artykuł powstał w ramach projektu grantowego nr 406/12/1829 (*Stylistika mluvené a psané češtiny*), finansowanego przez Agencję Grantową Republiki Czeskiej.

Tłumaczenie: Aneta Wysztygiel (Daszuta). Za rewizję przekładu autorka wyraża wdzięczność prof. dr hab. Teresie Dobrzyńskiej (IBL PAN).

Mgr. Kamila Mrázková, Ph. D.

Ústav pro jazyk český Akademie věd České republiky, v. v. i.

e-mail: mrazkova@ujc.cas.cz